

Pomnik Denhoffa w Rzymie.

W kościele trynitarzy, czyli San Carlo, w Rzymie, ojcowie zakonu tego uczcili skromnym pomnikiem (którego tu przerysujemy) pamięć kardynała Jana Kaźmirza Denhoffa, zmarłego d. 20 czerwca 1697 r. w wiecznym grodzie, gdzie od r. 1683 stale przebywał.

Wiadomo, że po zwycięstwie wiedeńskim Denhoff, jeszcze wówczas kanonik warszawski i dziekan plocki, jako poseł nadzwyczajny, powiódł Innocentemu XI zdobytą przez Sobieskiego chorągiew Mahometa i na prywatnym posłuchaniu d. 7 października 1683 r. złożył ją u stóp papieża.

Pozostawszy i nadal jako poseł stały rzeczypospolitej w Rzymie, polubił wielce trynitarzy i za jego to staraniem zakon ten wprowadzony został do Polski. Darzony łaską Innocentego XI i następcy jego Aleksandra VIII, mianowany był r. 1686 kardynałem, a w kilka lat później biskupem Czeny. Testamentem, spisany w Czenie nakrótka przed śmiercią, naznaczył głównym spadkobiercą swoim brata Henryka, starostę urzędowskiego.

Pomnik, o którym mowa, znajduje się w posadzce i składa się z marmurów kolorowych, płasko ułożonych; robi więc wrażenie ogromnej mozaiki. Napis na nim łaciński brzmi w tłumaczeniu polskim:

D. O. M.

Jan Kaźmirz Denhoff,

Szlachty polskiej ozdoba,

Jana III króla do Innocentego XI

Z powodu przymierza przeciw Turkom poseł,

Dla cnót wyjątkowych

Przełożony Świętego Ducha,

Wkrótce kardynał i biskup Czeny,

Przez samego papieża ogłoszony,

W kościele trynitarzy bosych,

Staraniem jego i opieką do Polski wprowadzonych,

Żądał być pochowany.

Umarł dnia XX czerwca

Roku MDCXCVII, w wieku lat XXXIX.

Na znak wdzięczności wiekuistej

O. o. trynitarze pomnik ten położyli.

Julian Bartoszewicz, jako rok urodzenia Denhoffa, podaje 1653; zwracamy więc uwagę badaczy, że według powyższego napisu wypadalby rok 1648.